

SEWERYN SZER

Z PROBLEMATYKI PRZEDAWNNIENIA

I

W poniższych uwagach ograniczę się do wysunięcia niektórych tylko zagadnień wybranych z problematyki przedawnienia, występującego na tle kodeksu cywilnego. Niełatwo byłoby na tle nawiązujących do unormowania kodeksu zobowiązań przepisów ogólnych prawa cywilnego z 1950 r. odpowiedzieć na pytanie, dlaczego pewne roszczenia poddane zostały przedawnieniu, inne zaś prekluzji¹. Było to tym bardziej zadziwiające, że zachodziły istotne w skutkach różnice między roszczeniem przedawnionym a sprekludowanym².

W tych okolicznościach k.c. postanowił złączyć „istniejące dotychczas — bez dostatecznego uzasadnienia społeczno-gospodarczego — odrębne

¹ R. Longchamps de Bérrier (Zobowiązania, wyd. 3, 1948, s. 439) zaznacza: „Nie-kiedy względy przemawiające za niedopuszczeniem procesów o wierzytelność po dłuższym upływie czasu są tak silne, że prawo stosuje zamiast przedawnienia prekluzję, czyli wyznacza termin zawity, po którego upływie nie można sądownie dochodzić wierzytelności. Wierzyciel traci wówczas z samego prawa skargę, co sąd uwzględnia z urzędu”. Jakże tu mogą w grę wchodzić względy — tego autor nie wyjaśnia. O sporności pojęcia prekluzji, por. J. Dąbrowa, *Terminy zawite*, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Wrocławskiego, Seria A, z. 15, 1958, s. 113 i n.

² W uregulowaniu przedawnienia i prekluzji prawo polskie obowiązujące przed wejściem w życie k.c. niewątpliwie w znacznym stopniu naśladowało prawo niemieckie, które rozróżnia „Anspruchsverjährung” i „Ausschlussfristen”, por. np. co do tego prawa Enneccerus, Kipp, Wolff, Nipperday, *Lehrbuch des Bürgerlichen Rechts. Allgemeiner Teil*, 1955, § 230, s. 993 i n. Prawda, że i na tle prawa francuskiego rozróżnia się odpowiednio „délais de la prescription” i „délais prefixes”, jednakże nie operuje ono pojęciem „roszczenia”, tak istotnego dla instytucji przedawnienia i prekluzji według prawa niemieckiego. W myśl prawa francuskiego przedawnieniu ulegają prawa i odpowiadające im skargi („les droits du patrimoine et les actions réelles ou personnelles attachées à ces droits” — por. *Droit civil*, t. II, L. Julliot de la Morandière, 1957, nr 847, s. 426, nr 866, s. 435; *Traité pratique de droit civil français*, M. Planiol i G. Ripert, t. VII, 1954, nr 1325, 1402—403.

instytucje przedawnienia i prekluzji w jednolitą instytucję przedawnienia" ³ (dzięki temu kodeks ograniczył, ale tylko w pewnym stopniu, różnice istniejące w zakresie przedawnienia i prekluzji między stosunkami podlegającymi orzecznictwu państwowego arbitrażu gospodarczego a stosunkami podlegającymi orzecznictwu sądów⁴. Wprowadzając jednolitą instytucję przedawnienia k.c. daje wyraz swemu stanowisku w sformułowaniach odpowiednich norm; nie mówi już bowiem o roszczeniach ulegających przedawnieniu oraz tych, których nie można „dochodzić sądownie”, lecz posługuje się jednolitym terminem „przedawnienie” tam wszędzie, gdzie w grę wchodzi dochodzenie roszczeń. Ponadto k.c. w przepisach wprowadzających wyraźnie stanowi, że ilekroć w nie uchylonych przepisach prawa cywilnego przewidziane są „terminy, z których upływem ustawa wyłącza dochodzenie roszczeń (terminy zawite), uważa się je od dnia wejścia w życie kodeksu cywilnego za terminy przedawnienia” (art. XIII; por. także art. XXXV—XXXVI).

Proces komasacji wspomnianych instytucji dokonany został w ten sposób, że znaczna część terminów, jakie były zawite w rozumieniu art. 114 p.o.p.c., z dniem wejścia w życie k.c. stała się terminami przedawnienia⁵, że nadano taki charakter pewnym terminom nowo uregulowanych w k.c. instytucji⁶. Niektóre jednak z dotychczasowych terminów zawitych potraktowano inaczej; uznano mianowicie, że określone uprawnienia, nie realizowane w oznaczonym czasie, wygasają (w tych przypadkach nieraz k.c. nie posługuje się pojęciem „roszczenie”)⁷. Występują również w k.c. uprawnienia nie będące roszczeniami, których dochodzenie, tak jak w prawie przedtem obowiązującym, ograniczone jest w czasie terminami zawitymi.

Jak wynika z powyższego, operacja komasacyjna nie w pełni została zrealizowana, nawet w zakresie likwidacji terminów zawitych w rozumieniu art. 114 p.o.p.c. Powstaje w tych okolicznościach kwestia, czy i jeżeli tak, to w jakim stopniu do różnych uprawnień, których niewyko-

³ Por. *Projekt kodeksu cywilnego. Uzasadnienie ogólne*, 1962, s. 205.

⁴ Ibidem.

⁵ Por. np. art. 158 pr.rzecz, i art. 263 k.c.; art. 267 pr.rzecz, i art. 322 k.c.; art. 395 i 397 k.z. — art. 677 k.c.; art. 403 k.z. — art. 694 k.c.; art. 429 k.z. — art. 719 k.c.; art. 540 § 2 k.z. — art. 848 k.c.

⁶ Por. np. artykuły 243, 624, 731, 819 k.c.

⁷ Por. np. artykuły 336, 319, 488, 559 k.z. i artykuły 568, 572, 576, 638, 862 k.c.; art. 68 pr.sp. i art. 1046 k.c. Jednakże dwa roszczenia zostały wyłączone także z przedawnienia; nie dochodzone w określonym czasie — wygasają; w grę wchodzi tu roszczenie posesoryjne (art. 344 §2 k.c.) i o wstrzymanie budowy (art. 347 § 2 k.c.). Nie dotyczy wspomnianej komasacji, ponieważ nie odnosi się do roszczeń przekształcenie „przedawnienia” pewnych praw rzeczowych (użytkowania służebności gruntowych i osobistych: art. 128 pr.rzecz.) na ich „wygaśnięcie” (por. artykuły 255, 293, 297 k.c.).

nywanie w określonym czasie nie powoduje przedawnienia, lecz inny skutek, stosować można zasady rządzące przedawnieniem, unormowane w art. 117—125 k.c. Uwagi poniższe zmierzać będą do odpowiedzi na to pytanie w odniesieniu do pewnych grup tych uprawnień.

II

Z prawa podmiotowego wynikają uprawnienia. Jednym z tych uprawnień jest roszczenie. Przyjmuje się w naszej cywilistyce, że roszczenie stanowi przysługującą uprawnionemu możliwość domagania się od oznaczonej osoby określonego zachowania⁸. Mamy do czynienia z roszczeniem, gdy zachodzą wspomniane prawnomaterialne jego przesłanki, mimo że ustawodawca nie posłużył się nazwą „roszczenie”, lecz inną, jak „uprawnienie”, „żądanie”⁹. W grę wchodzi takie roszczenie przy istnieniu powyższych przesłanek niezależnie od skutków, jakie z mocy przepisów prawa powoduje niezachowanie terminów jego dochodzenia. Taki lub inny skutek nie stanowi bowiem cechy charakterystycznej tego uprawnienia, które kwalifikujemy jako roszczenie. Z tego względu mamy do czynienia z roszczeniem nie tylko wtedy, gdy niedotrzymanie wspomnianego terminu sprawia, że ulega ono przedawnieniu, ale i wówczas, gdy występuje inny skutek¹⁰, np. silniejszy, w postaci wygaśnięcia roszczenia, a więc nawet silniejszy niż przewidziany był w art. 114 p.o.p.c. To stwierdzenie pozwala — moim zdaniem — na wysunięcie kilku wniosków.

1) Skoro art. XIII przep. wpraw. k. c. przekształcił w terminy przedawnienia wszelkie przewidziane w ustawach szczególnych terminy, „z których upływem ustawa wyłącza dochodzenie roszczeń”, to należy traktować jako podlegające przedawnieniu takie roszczenia, które wygasły wtedy, gdy nie dochodziło ich się w czasie w tych ustawach wskazanym. Dotyczy to np. roszczenia przeciw przewoźnikowi z art. 99 § 2 kodeksu morskiego (Dz. U. 1961, nr 58, poz. 318), roszczenia przeciw przewoźnikowi lotniczemu z art. 89 ust. 3 prawa lotniczego z 1962 r. (Dz. U. nr 32, poz. 153)¹¹.

⁸ Por. J. Gwiazdomorski, *Podstawowe problemy przedawnienia*, Nowe Prawo 1955, nr 1, s. 8; W. Czachórski, *Prawo zobowiązań w zarysie*, 1968, s. 60; A. Ohanowicz, *Zobowiązania. Część ogólna*, 1965, s. 37; A. Wolter, *Prawo cywilne. Zarys części ogólnej*, 1967, s. 111; S. Szer, *Prawo cywilne. Część ogólna*, 1967, s. 119.

⁹ I dlatego nie może np. budzić zastrzeżeń nazywanie roszczeniami szeregu uprawnień z tytułu rękojmi (zob. J. Górski w: A. Ohanowicz, J. Górski, *Zobowiązania. Część szczegółowa*, 1966, s. 38; W. Czachórski, op. cit., s. 444 i n.).

¹⁰ Inny pogląd zdaje się reprezentować J. Skąpski *Uprawnienie z tytułu rękojmi*, NP 1967, nr 11.

¹¹ Innego zdania A. Wolter (op. cit., s. 292, przyp. 3), który powołując wspo-

2) Stosownie do art. 117 § 1 k.c. zasadą jest, że „roszczenia” majątkowe ulegają przedawnieniu”. W pewnych jednak przypadkach, jak wiadomo, wygasają one np. gdy chodzi o uprawnienia wynikające z rękojmi za wady rzeczy sprzedanej — art. 568 § 1 k.c. Pewne argumenty przemawiają jednak — moim zdaniem — za analogicznym stosowaniem przepisów dotyczących przedawnienia do wspomnianych roszczeń, które wygasają¹². Występują tu bowiem daleka idące podobieństwa.

a) W jednym i drugim przypadku w grę wchodzi roszczenia majątkowe.

b) Wygaśnięcie roszczenia występuje także jako skutek przedawnienia w szerokim zakresie stosunków między jednostkami gospodarki uspołecznionej, podlegającymi państwowemu arbitrażowi gospodarczemu (por. art. 117 § 2 zd. 1 k.c.). Samo więc wygaśnięcie roszczenia nie pozostaje w sprzeczności z instytucją przedawnienia¹³.

c) Jak wiadomo, mimo dość istotnej różnicy, jaka w świetle p.o.p.c. zachodziła między przedawnieniem a prekluzją, w zasadzie do prekluzji należało stosować „odpowiednio przepisy o przedawnieniu” (por. art. 114 p.o.p.c.). Byłoby — moim zdaniem — obecnie nieuzasadnione wyłączenie lub ograniczanie takiego odpowiedniego stosowania do roszczeń (uprawnień), które wygasły w razie ich niedochodzenia w oznaczonym czasie, zwłaszcza gdy przed wejściem w życie k.c. podlegały prekluzji, co np. miało miejsce wobec roszczeń z tytułu rękojmi za wady rzeczy sprzedanej¹⁴. W szczególności ten charakter uprawnień z tytułu wspomnianej rękojmi usprawiedliwia analogiczne stosowanie do występujących tu terminów, zwłaszcza zarówno art. 117 § 3 k.c.¹⁵, jak i przepisów o zawieszeniu biegu przedawnienia (por. art. 121 pkt 4), jego przerwie z mocy art. 123 k.c. (z zastrzeżeniem § 2). W grę tu wchodzi roszczenia o ob-

mniane przykłady sądzi, iż art. XIII przep. wpraw. k.c. nie stosuje się do nich — co ma wynikać z jego interpretacji, która musi być bardzo ścisła; moim zdaniem, treść art. XIII nie budzi jednak wątpliwości co do zakresu jego stosowania.

¹² I nie ma tu potrzeby zachowywać „najwyższej ostrożności” (por. A. Wolter. op. cit., s. 308).

¹³ Jakkolwiek nie można się zgodzić z Główną Komisją Arbitrażową, że „przepis art. 569 § 2 k.c. jest przepisem przedawnienia”, to jednak słuszne jest stwierdzenie, że brzmienie tego przepisu: „uprawnienia [...] wygasają” jest w skutkach prawnych równoznaczne z pojęciem „przedawniają się” (por. orzeczenie z 4 VI 1966 r., Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego 1967, nr 4, poz. 56).

¹⁴ Nie bez znaczenia dla charakteru roszczenia z tytułu wspomnianej rękojmi jest okoliczność, iż mimo wygaśnięcia, odżywa ono już jako zwykłe roszczenie w przypadku, o którym mówi w § 2 art. 568 k.c. i mimo wygaśnięcia może być podniesione w drodze zarzutu w myśl § 3 art. 568 k.c. (por. przedtem art. 319 § 2 i 336 § 3 k.z.).

¹⁵ Nie od rzeczy będzie stwierdzić, iż przepis ten jest w pewnym stopniu wzorowany na odpowiadającym potrzebom praktyki obrotu uspołecznionego przepisie § 22 rozporządzenia Rady Ministrów z 3 V 1960 r. (w sprawie organizacji państwo-

nizienie ceny (art. 560 § 1)¹⁶, o dostarczenie w zamian za rzeczy wadliwe — rzeczy wolnych od wad¹⁷, oraz o naprawienie szkody wynikłej z opóźnienia (art. 561 § 1 k.c.), roszczenie o usunięcie wady (art. 561 § 2 k.c.), roszczenie z tytułu braków ilościowych (art. 569 § 2 k.c.), roszczenie o zwrot ceny kupna (art. 575 k.c.), o naprawienie szkody (art. 566 k.c.). Nie stanowi natomiast roszczenia uprawnienie przysługujące kupującemu do odstąpienia od umowy (por. art. 506 § 1 k.c.), o czym niżej.

III

Istnieją w k.c. przepisy, które ograniczają w czasie możliwość wystąpienia z określonymi żądaniami (powództwem), i nie głoszą, iż żądania takie po upływie określonego dla nich terminu ulegają przedawnieniu lub wygasają. W doktrynie podkreśla się, że wspomniane żądania nie stanowią roszczeń¹⁸. Uważa się występujące tu terminy za zawite. Ma to miejsce na przykład przy żądaniu uznania za bezskuteczną umowy (w myśl art. 59, 916 § 2), czynności prawnej (w myśl art. 534), odrzucenia spadku (zob. art. 1024 § 2), żądania dotyczącego rozwiązania umowy (art. 901 § 2), uznania niezgodności spadkobiercy (art. 930 § 1), wyłączenia małżonka od dziedziczenia (art. 940 § 2)¹⁹. Nie można odmówić podobieństwa tego typu żądań do roszczeń i to nie tylko w sensie eko-

wych komisji arbitrażowych i trybu postępowania arbitrażowego — Dz. U. nr 56, poz. 148); co do mocy obowiązującej tego przepisu por. S. Szer, op. cit., s. 407; J. Skąpski, op. cit., s. 1417, przyp. 33.

¹⁶ Kupujący „może żądać obniżenia ceny”, a więc może żądać od sprzedawcy określonego zachowania, przysługuje mu zatem roszczenie (słusznie A. Wolter, *Czasowe ograniczenie roszczeń z tytułu rękojmi*, Państwo i Prawo 1960, nr 8—9, s. 358). Inaczej J. Skąpski (op. cit., s. 1418); jego zdaniem, „obniżenie ceny następuje na skutek jednostronnego oświadczenia woli, które ma charakter prawo kształtujący”, zaś następstwa tego oświadczenia woli „wynikają wprost z ustawy” (art. 560 § 3 k.c.). Jednak wbrew tym wywodom k.c. mówi o „żądaniu obniżenia” i o tym, że „jeżeli kupujący żąda obniżenia ceny”, wówczas obniżenie takie powinno nastąpić w odpowiednim stosunku; nie ma tu skutków ex lege. W świetle powyższego nie jest też argumentem, że ustawodawca w jednym przepisie unormował prekluzję zarówno* uprawnienia prawo kształtującego, jak i roszczenia.

¹⁷ Sformułowanie wspomnianego przepisu nie może również budzić wątpliwości, że w grę wchodzi roszczenie kupującego, który może żądać od sprzedawcy określonego zachowania, mianowicie dostarczenia rzeczy wolnych od wad. Wbrew temu J. Skąpski (op. cit., s. 1420) stwierdza, iż przysługujące kupującemu uprawnienie zostanie wykonane, jeżeli w terminie wskazanym w art. 568 § 1 k.c. „złoży sprzedawcy jednostronne oświadczenie woli, w którym domaga się wymiany rzeczy”, że przeto wspomniane uprawnienie ma także „charakter prawo kształtujący”.

¹⁸ Por. np. A. Wolter, *Prawo cywilne*, op. cit., s. 307; S. Szer, op. cit., s. 400—401.

¹⁹ O wpływie niektórych terminów zawitych na roszczenie z tytułu dziedziczenia zob. J. Gwiazdomorski, *Prawo spadkowe w zarysie*, 1967, s. 197—198.

nornicznym, ze względu na cel, do jakiego zmierzają, ale również w sensie prawnym.

Z prawa podmiotowego zabezpieczającego określony interes ekonomiczny i społeczny wynika dla uprawnionego roszczenie, dzięki czemu może on domagać się od oznaczonej osoby określonego zachowania, w szczególności świadczenia. Jednakże posługiwaniu się tym środkiem techniczno-prawnym, jakim jest roszczenie, nieraz stoi na przeszkodzie sytuacja prawna, do powstania której mógł się przyczynić zobowiązany. Na przykład na przeszkodzie zadośćuczynieniu roszczenia może stać umowa (por. art. 59, 916 § 2 k.c.) lub w ogóle czynność prawna (por. art. 527, 534) sporządzona przez zobowiązanego z osobą trzecią lub tylko przez niego (por. art. 1024 § 2). Przeciwdziałać roszczeniu mogą także inne przyczyny. Uniemożliwiać roszczenie z tytułu dziedziczenia może na przykład okoliczność, iż do spadku przychodzi osoba niegodna, podlegająca wyłączeniu od dziedziczenia (art. 930, 940). Otóż w celu usunięcia tych i tym podobnych przeszkód i zrealizowania w ten sposób roszczeń, k. c. umożliwia uprawnionemu korzystanie z różnych środków techniczno-prawnych. Może on mianowicie wytaczać w oznaczonych terminach powództwa, żądając choćby uznania wspomnianych czynności prawnych za bezskuteczne, niegodności spadkobiercy i wyłączenia go od dziedziczenia.

To powiązanie ekonomiczne i prawne wyżej wymienionego typu roszczeń i żądań (powództw) usprawiedliwiać może — moim zdaniem — analogiczne stosowanie przepisów przedawnienia do tych żądań (powództw), których dochodzenie ograniczone jest w czasie²⁰.

W grę tu wchodzi analogia w takim zakresie, jak w przypadkach uprawnień wyżej omówionych (pkt II). Wspomniane powiązanie ekonomiczne i prawne roszczeń i żądań nasuwa refleksję natury ogólniejszej. Czy wyjaśnione w naszej doktrynie pojęcie roszczenia nie jest zbyt wąskie z punktu widzenia uregulowanej w k.c. instytucji przedawnienia? Wąskie pojęcie roszczenia podlegającego przedawnieniu, wykształcone w doktrynie niemieckiej, znajdowało swe oparcie w wyraźnym brzmieniu § 194 k.c. niemieckiego²¹, które pozwoliło na rygorystyczną wykładnię, usuwającą spod przedawnienia m. in. wyżej wspomniane powództwa

²⁰ Jest znamienne, że za roszczenie oparte na art. 70 pr. sp. uznawane było żądanie spadkobiercy, aby sąd uchylił stwierdzenie praw do spadku osoby, która spadkobiercą nie jest lub jest nim w części mniejszej od stwierdzonej (takie stanowisko wynikało z poglądów J. Gwiazdoimorskiego w *Zarysie prawa spadkowego*, (1963, s. 102—103), co spotkało się z krytyką A. Woltera i Z. Policzkievicz-Zawadzkiej w artykule *Przedawnienie roszczeń według kodeksu cywilnego*, s. 376.

²¹ Dziś również obowiązujące jeszcze w NRD; w myśl tego przepisu, umieszczonego w części ogólnej, „prawo domagania się od drugiego pewnego działania lub zaniechania (roszczenie) ulega przedawnieniu”. Opierając się na tak wyraźnym brzmieniu mogła doktryna niemiecka (por. np. Enneccerus i inni, op. cit., § 231,

(skargi) o ukształtowanie stosunku prawnego. Inaczej sprawa się przedstawia na tle k.c., który nie tylko że nie zdefiniował roszczeń podlegających przedawnieniu, a przeto nie skreślał wykładni, ale przez usunięcie poprzednio unormowanej instytucji prekluzji i scalenie terminów przedawnienia i prekluzji dał podstawę do szerszego stosowania analogii w przypadkach, o których wyżej wspominaliśmy²². Wykładnia taka prowadzi nawet do pojęcia roszczenia w szerszym tego słowa znaczeniu.

s. 999—997) wyłączyć spod przedawnienia tzw. powództwa o ustalenie („die Feststellungsklage”), o zaprzeczenie („die Anfechtungsklage”) i o ukształtowanie („die Gestaltungsklage”).

²² Do tych przypadków zaliczyłbym także ograniczone terminem powództwo o uchylenie walnego zgromadzenia spółdzielni w myśl art. 38 § 3 ustawy o spółdzielniach i ich związkach z 1961 r., wbrew kategorycznemu stanowisku w Komentarzu prawa spółdzielczego M. Gersdorfa i J. Ignatowicza z 1966 r. (s. 113 i n.), zaakceptowane przez A. Woltera (*Prawo cywilne*, op. cit., s. 292).

Nie podzielam powyższego stanowiska ze względów następujących: z praw podmiotowych przysługujących członkowi spółdzielni wynikają jego roszczenia do niej, w szczególności roszczenia o charakterze majątkowym. Gdy roszczenia te zostają naruszone uchwałą walnego zgromadzenia przez pogwałcenie norm, o których mowa w art. 38 § 2 wspomnianej ustawy, członkowi spółdzielni przysługuje powództwo o uchylenie uchwały, które powinno być wniesione w ciągu sześciu tygodni od daty powzięcia tej uchwały. Tylko w ten sposób występując przeciwko spółdzielni, jej członek może po uchyleniu uchwały realizować swe roszczenia; np. co do udziału w nadwyżce bilansowej, gdy uchwała naruszyła zasady jej podziału; co do przydziału mieszkania, gdy narusza ona zasady tego przydziału. Powództwo o uchylenie uchwały dotyczy zatem określonych roszczeń majątkowych, implikuje te roszczenia. Świadczy o tym, wyraźnie sformułowanie § 4 art. 38 ustawy (w myśl którego termin sześciotygodniowy nie dotyczy „roszczeń majątkowych członków z tytułu ich udziału lub wkładu”); nie jest ono bynajmniej (jak twierdzi M. Gersdorf) „niefortunnie zrehabilitowane” (zob. s. 115 wspomnianego wyżej *Komentarza*). Jakkolwiek więc chodzi tu o powództwo o ukształtowanie, to jednak żądanie nim objęte jest tak ściśle związane z roszczeniem majątkowym członka spółdzielni wobec spółdzielni, że analogiczne stosowanie przepisów o przedawnieniu wydaje się uzasadnione. Przejaskrawione są natomiast obawy, że stosowanie art. 117 § 3 k.c. prowadząc do podważania uchwał po upływie sześciu tygodni, paraliżowałoby życie spółdzielni, uniemożliwiałoby wykonywanie zadań planowych, godziłoby w pewność obrotu. Po pierwsze — art. 117 § 3 — jak świadczy jego treść może zachodzić zupełnie wyjątkowo; po drugie — jest on wzorowany na przepisie § 22 ust. 4 rozporządzenia Rady Ministrów z 3 V 1960 r. (Dz. U. nr 261, poz. 148), na mocy którego prezes komisji arbitrażowej mógł w wyjątkowych przypadkach z urzędu lub na wniosek stron przywrócić uchybiony termin, w ciągu którego należało złożyć wniosek o rozpoznanie sprawy w komisji arbitrażowej. Jeżeli więc w obrocie społecznym nie zachodziły wspomniane obawy, to trudno zrozumieć ich występowanie w razie stosowania art. 117 § 3 k.c. do terminów wskazanych w art. 38 ustawy o spółdzielniach i ich związkach. Z powyższych względów trudno byłoby mi także podzielić pogląd Sądu Najwyższego w uzasadnieniu wyroku z 8 IV 1966 r., I PR 101/65 (OSP i KA 1967, nr 7—8, poz. 181), co do stosowania powołanego art. 117 § 3 k.c.; natomiast podzielam krytyczne w tym względzie uwagi A. Stelmachowskiego w głosie do tego wyroku (ibidem).

Analogia w tych wypadkach może być tylko wtedy wyłączona, gdy jej stosowaniu przeciwstawiają się względy społeczne i ekonomiczne, których realizacji służy unormowanie prawne konkretnej instytucji²³.

IV

Na uwagę zasługuje następnie grupa terminów ograniczających w czasie wykonywanie tzw. praw kształtujących, dzięki którym uprawniony może własnym działaniem bez udziału drugiej strony wywołać powstanie, zmianę lub ustanie stosunku prawnego²⁴. Należy tu np. prawo do przyjęcia oferty (art. 66), prawo uchylenia się od skutków prawnych swego oświadczenia woli, złożonego pod wpływem błędu lub groźby, które można wykonać w ciągu roku (art. 88 § 2), prawo wyboru przy zobowiązaniach przemianach, które powinno nastąpić w określonym terminie (art. 365 § 3), prawo odkupu i pierwokupu, jakie ulegają wykonaniu w określonych terminach (art. 593 § 1, 598 § 2).

Mimo przyjętej za doktryną niemiecką nazwy „prawa podmiotowe kształtujące”, jest co najmniej sporne, czy istotnie można wobec wszystkich występujących tu uprawnień mówić o prawach podmiotowych²⁵. Jeżeli bowiem dla prawa podmiotowego jest to istotne, iż odpowiada mu stanowiący korelat tego prawa obowiązek podmiotowy, czyli obowiązek zachowania się odpowiednio do treści prawa podmiotowego, to w odniesieniu do powyższych praw kształtujących obowiązek ten nie występuje. W tych okolicznościach nie tylko nie mogą mieć miejsca roszczenia, ale także i inne uprawnienia dające się upodobnić do nich, a wypływające z praw podmiotowych. Nieraz w rzeczywistości w grę tu wchodzi nie działania zmierzające do wykonywania „praw kształtujących”, lecz działania będące zdarzeniami, jakie same lub w połączeniu z innymi zdarzeniami, albo z innymi okolicznościami wchodzącymi do określonego stanu faktycznego rodzą skutki prawne, mianowicie powstanie, zmianę lub ustanie stosunku prawnego. Tak więc np, oferta i jej przyjęcie sta-

²³ Mówiąc o stosowaniu analogii, niepodobna nie wspomnieć o słusznym pojęciu K. Przybyłowskiego (*Terminy zawite a art 390 k.p.c.*, w: *Polski proces cywilny*, 1936, s. 205), który wywodzi: „Należy zważyć, że terminy zawite, wytworzone dla indywidualnych przypadków, wymagają indywidualnego, swobodnego traktowania, zgodnie z naturą każdego z nich; przy takim traktowaniu okazać się może czasem, że należy zastosować pewne zasady, podobne do tych, jakie stosuje się do przedawnień, kiedy indziej znów trzeba będzie sięgnąć do zasad odmiennych” (por. A. Stelmachowski, op. cit.).

²⁴ Por. J. Gwiazdomorski, op. cit., s. 10; A. Wolter, *Prawo cywilne*, op. cit., s. 112—113; S. Szer, op. cit., s. 120—121.

²⁵ Na wspomniane zagadnienie zwraca uwagę A. Wolter, *Prawo cywilne*, op. cit., s. 113; S. Szer, op. cit., s. 120.

nowią zdarzenie prawne, dzięki któremu powstaje umowa; działanie zaś oferenta i przyjmującego ofertę jest przejawem ich podmiotowości prawnej²⁶. Z powyższych względów powstają wątpliwości, czy można mówić o prawie podmiotowym do uchylenia się od skutków prawnych swego oświadczenia woli w myśl art. 88 k.c, do dokonania wyboru przy zobowiązaniach przemiennych zgodnie z art. 365 § 3 k.c. itd. Do omawianej grupy praw podmiotowych kształtujących należy także uprawnienie, jakie przysługuje kupującemu w razie sprzedaży rzeczy z wadami, mianowicie możliwość odstąpienia od umowy sprzedaży (zgodnie z art. 560 § 1 k.c.)²⁷.

W każdym razie, nawet jeżeli się przyjmuje istnienie praw podmiotowych kształtujących, to różnica między występującymi tu uprawnieniami a roszczeniami jest dość znaczna i dlatego w zasadzie trudno — moim zdaniem — mówić o analogicznym stosowaniu przepisów rządzących terminami przedawnienia do terminów ograniczających w czasie wyżej wymienione uprawnienia.

V

Tym mniej można mówić o podobieństwie z roszczeniami usprawiedliwiającym analogię w stosunku do następnej grupy terminów, dotyczących różnych zawiadomień, reklamacji, wypowiedzeń, np. zawiadomienia sprzedawcy o wadach rzeczy (art. 563 § 1, 573 § 1 k.c), wypowiedzenia najmu (art. 673 § 2, 678 k.c). Co najwyżej i tu może w grę wchodzić zawieszenie biegu występujących terminów, w przypadku, o którym mowa w art. 121 pkt 4 k.c.

VI

Ograniczając przedawnienie do dochodzenia roszczeń, k.c. usunął występujące pod rządem prawa rzeczowego przedawnienie ograniczonych praw rzeczowych (por. art. 128) i zamiast tego wprowadził wygaśnięcie określonych praw rzeczowych, ograniczonych na skutek ich niewykonywania (przez lat 10). Dotyczy to użytkowania (art. 255), służebności gruntowych (art. 293 § 1) i osobistych (art. 297). Oczywiście, występuje istotna różnica między przedawnieniem roszczeń na skutek ich niedochodzenia w oznaczonym terminie, a wygaśnięciem wspomnianych praw wobec ich niewykonywania przez oznaczony czas. Jeśli bowiem przy realizowaniu roszczeń w grę wchodzi występowanie z określonym żądaniem przeciw konkretnej osobie, to wykonywanie wspomnianych praw rzeczowych

²⁶ Por. np. Joffe i Szargorodzki, loc. cit.

²⁷ Por. J. Skąpski, op. cit., s. 1411.

polega na realizowaniu uprawnień wskazanych w ustawowej treści tych praw, z których wprowadzenie mogą wynikać różne roszczenia: ale których pojęcie jest znacznie szersze niż roszczeń. Obejmuje ono bowiem czynności zarówno faktyczne, gospodarcze, jak i prawne, zaś roszczenia wynikające z omawianych praw z reguły powstają w wyniku ich naruszenia; wówczas roszczenia takie podlegają już przedawnieniu.

W tych okolicznościach ani wprost, ani w drodze analogii stosowanie przepisów o przedawnieniu, jak się wydaje, w grę już nie wchodzi. Pewną wskazówką jest tu art. 175 k.c, który w zakresie prawa rzeczowego jedynie do biegu zasiedzenia każe odpowiednio stosować wspomniane przepisy.

VII

Inaczej przedstawia się sytuacja, gdy chodzi o terminy przewidziane w k.r.i.o. Dadzą się tu wyodrębnić dwie zasadnicze grupy: 1. terminy przedawnienia roszczeń (por. art. 137 i 140 § 2, art. 163 § 2, art. 164), 2. terminy, wobec których k. r. i o. nie posługuje się słowem „przedawnienie”, ale które zakreślają także czas, w ciągu jakiego uprawniony może wystąpić z oznaczonym żądaniem wobec wskazanych osób (por. np. artykuły 64, 65, 69 § 1, 70 § 1, 80 i 81).

Nie może być wątpliwości, że w przypadkach wymienionych w punkcie 1 przepisy k.c. normujące przedawnienie mogą i powinny mieć zastosowanie; przemawia za tym sformułowanie k. r. i o., które wyraźnie mówi o przedawnieniu roszczeń. W szczególności w grę tu wchodzi odpowiednie stosowanie art. 117 § 3 k.c.

Wybitnie osobowy charakter żądań, do jakich odnoszą się terminy drugiej grupy (z punktu 2), wskazuje na diametralną różnicę w porównaniu z roszczeniami majątkowymi, o których mowa w art. 117 § 1 k.c, a tym samym, wobec braku jakiegokolwiek podobieństwa, wyłącza w tym względzie stosowanie analogii z terminem przedawnienia. Ponadto względnie społeczne, które legły u podstaw unormowania dotyczącego powyższych przepisów, przemawiają przeciwko stosowaniu analogii z przedawnienia²⁸.

DE LA PROBLÉMATIQUE DE PRESCRIPTION

R é s u m é

On sait que le Code Civil a décidé de joindre „existant jusqu'ici les institutions séparées de la prescription et du délai prefix, sans un fondement suffisant socio-économique, en une seule institution de la prescription”.

²⁸ Por. orzeczenie SN z 26 IX 1960 r., Orzecznictwo Sądu Najwyższego 1967, nr 4, poz. 75, z glosą S. Szera w Państwie i Prawie 1968.

Le Code Civil en introduisant l'institution uniforme de la prescription a formulé son point de vue dans les normes appropriées; il ne parle pas donc sur les prétentions qui sont prescriptibles et qui ne sont pas poursuivies devant le tribunal, mais il emploie le terme uniforme de „la prescription" là, où la poursuite des prétentions entre en jeu.

Cependant on a traité autrement quelques délais jusqu'à présent traités comme des délais prefix; on a déclaré notamment que les droits déterminés ayant le caractère des prestations non réalisés dans le délai fixé, s'éteignent (dans ces cas le Code Civil n'emploie pas de la notion „la prétention"). Il existe aussi dans le Code Civil des droits qui ne sont pas des prétentions, dont la poursuite, comme dans la loi antérieurement en vigueur, est limitée dans le temps par des délais prefix.

Comme il en résulte l'opération de remembrement n'est pas pleinement réalisée, même dans le domaine de la liquidation des délais prefix selon l'article 114 des dispositions générales du droit civil. Dans ces circonstances il existe une question si Ton peut appliquer des principes qui régissent la prescription et qui sont réglés à l'article 117—125 du C. C. et dans quel degré, aux divers droits, dont l'inexécution dans le délai déterminé n'entraîne pas de la prescription mais un autre effet. Les observations sousmentionnées tendent à une réponse sur cette question par rapport aux certains groupes de ces droits.

L'auteur vient à la conclusion que l'application analogue des dispositions du C. C. sur la prescription peut avoir l'application aux droits suivants:

1) des prétentions déterminées, malgré qu'ils s'éteignent en cas de l'inexécution dans le délai défini; il s'agit surtout des droits au titre de la garantie (art. 568 C. C. sauf seulement de droit du désistement du contrat de vente — art. 560 § 1 du C. C.);

2) des droits qui ne sont pas des prétentions, mais constituant une mesure juridique qui pourrait réaliser des prétentions (p. ex. la demande de la déclaration des actes juridiques comme sans effet). Cependant, d'après l'auteur, il ne s'agit pas de l'analogie avec des dispositions sur la prescription à l'égard des délais: limitant dans le temps l'exécution des nommés droits de formation, concernant de diverses informations, réclamations, énonciations, des demandes du domaine de droit de famille, ayant le caractère strictement personnel.